



SENAT RP

# ZAPIS STENOGRAFICZNY

---

---

---

**Posiedzenie**  
Komisji Praw Człowieka,  
Praworządności i Petycji (242.)  
w dniu 11 marca 2015 r.

VIII kadencja

---

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie petycji dotyczącej podjęcia inicjatywy ustawodawczej w celu poszerzenia w ustawie kombatanckiej katalogu podmiotowego ofiar represji o byłych „żołnierzy górników” (cd.) (P8-22/14).
2. Rozpatrzenie petycji dotyczącej podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zniesienia dla gmin obowiązku podlegania podatkowi od nieruchomości (cd.) (P8-21/14)
3. Rozpatrzenie petycji dotyczącej podjęcia inicjatywy ustawodawczej w sprawie przyznania prawa do zadośćuczynienia i odszkodowania osobom, które w latach 1945–1956 jako dzieci więziono z rodzicami skazanymi za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (cd.) (P8-24/14).

(Początek posiedzenia o godzinie 13 minut 26)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Michał Seweryński)

### **Przewodniczący Michał Seweryński:**

Przepraszam za opóźnienie. Wynikło ono stąd, że przedłużyło się poprzednie posiedzenie dwóch połączonych komisji. Mam nadzieję, że zdołamy wyczerpać porządek obrad.

Witam wszystkie zaproszone osoby, a przede wszystkim członków senackiej Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji.

W porządku obrad mamy trzy sprawy.

Gdyby można było prosić o zmniejszenie nadmuchu.

Idąc po kolei, pierwsza jest sprawa rozpatrzenia petycji dotyczącej inicjatywy ustawodawczej w celu poszerzenia w ustawie kombatanckiej katalogu podmiotowego ofiar represji o byłych żołnierzy górników.

Przypomnę Wysokiej Komisji, panom senatorom, że sprawa była już przedmiotem naszego rozpoznawania i właściwie chodziło tylko o to, żeby przygotować odpowiedni projekt ustawy, bo decyzja o podjęciu postępowania legislacyjnego zapadła. Ten projekt ustawy został przez Biuro Legislacyjne Senatu przygotowany i panom senatorom doręczony. Mam nadzieję, że wszystkie zainteresowane osoby również go otrzymały.

Wobec tego chciałbym prosić o ustosunkowanie się do tego projektu. Może najpierw poprosimy gości reprezentujących zainteresowane instytucje.

Proszę bardzo. Proszę krótko przedstawić swoje uwagi.

### **Dyrektor Biura Dyrektora Generalnego Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Tomasz Lis:**

Tomasz Lis, Urząd do Spraw Kombatantów, dyrektor Biura Dyrektora Generalnego.

My ten projekt otrzymaliśmy dopiero na obecnym posiedzeniu komisji, ale tak na pierwszy rzut oka nie widzimy jego jakichś takich większych mankamentów. Oczywiście poddamy go analizie. Myślę, że jeżeli dostrzeżemy jakieś niejasności, to wówczas prześlemy swoje uwagi komisji.

### **Przewodniczący Michał Seweryński:**

Dziękuję bardzo.

Czy będą inne wypowiedzi?

Jeżeli nie, to proszę panów senatorów o ewentualne uwagi.

Chcę powiedzieć, że musimy uwzględnić opinie, które do nas wpłynęły na piśmie, dotyczące przede wszystkim zakresu, bo co do istoty nie było wątpliwości. Chodzi o zakres tego projektu ustawy. On odpowiada temu pełniejszemu podejściu.

Proszę bardzo o krótką wypowiedź.

### **Członek Prezydium Krajowego Zarządu Związku Represjonowanych Politycznie Żołnierzy-Górników Bolesław Karandyszowski:**

Związek Represjonowanych Politycznie Żołnierzy-Górników, Karandyszowski Bolesław, członek Krajowego Zarządu.

My dzisiaj otrzymaliśmy ten projekt. Jesteśmy bardzo zadowoleni, że jest bardzo znaczący postęp. To ustawa, na którą czekaliśmy tak długo. Wreszcie widzimy światło w tunelu. Jest nadzieja, że będzie w miarę szybko.

Chcę serdecznie podziękować panom senatorom za podjęcie inicjatywy ustawodawczej. Ze swej strony chcę prosić, jeśli można, by w miarę szybko te prace legislacyjne przebiegały. Zawsze mamy na uwadze to, że mija sześćdziesiąt pięć lat od czasu, gdy rozpoczęła się gehenna naszej służby w Wojsku Polskim. Mamy taką świadomość, że rocznie umiera nas ponad tysiąc żołnierzy górników, miesięcznie ponad stu, codziennie umiera trzech, dziś też umrze, jutro, pojutrze też. I tak do końca, już niedalekiego końca. Tak że cieszymy się bardzo...

### **Przewodniczący Michał Seweryński:**

Proszę pana, przepraszam, argumenty już zostały wypowiedziane, teraz jest tylko kwestia tego, czy są uwagi dotyczące tekstu. Dziękujemy bardzo za słowa uznania.

(Członek Prezydium Krajowego Zarządu Związku Represjonowanych Politycznie Żołnierzy-Górników Bolesław Karandyszowski: Dziękujemy bardzo.)

Dziękuję bardzo.

Czy panowie senatorowie mają uwagi?

Pan senator Mamątow, proszę.

### **Senator Robert Mamątow:**

Dziękuję bardzo.

Tak jak wnosiłem o podjęcie prac legislacyjnych nad petycją, tak teraz wnoszę o przyjęcie tej ustawy przez komisję. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Michał Seweryński:**

Dziękuję bardzo.

Czy będą inne wypowiedzi panów senatorów?

Jeżeli nie ma, to poddaję pod głosowanie projekt tej ustawy.

Kto z panów senatorów jest za przyjęciem tego projektu? (4)

Dziękuję bardzo.

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Rozpatrzenie petycji w sprawie... Przepraszam, może ja pozwolę sobie zmienić kolejność, bo mamy jeszcze jeden projekt ustawy, a potem będzie sprawa, do której jeszcze nie ma projektu, dotycząca dzieci urodzonych w więzieniach.

Punkt drugi dotyczy podjęcia inicjatywy ustawodawczej o zniesieniu wobec gmin obowiązku podlegania podatkowi od nieruchomości.

Również w tej sprawie komisja była co do zasady zgodna, że te prace należy kontynuować, czekaliśmy tylko na opinie ze strony Ministerstwa Finansów. Chcę powiedzieć, że taka opinia nadeszła już 27 lutego. W stanowisku ministerstwa jest jednoznacznie powiedziane, że wprowadzenie zwolnienia z podatku dla nieruchomości gminnych, czyli treść petycji w części zasadniczej, zasługuje na akceptację. I w tym kierunku został ten przepis przygotowany, jeden właściwie. A brzmi on tak: gminy, na obszarze których położony jest przedmiot opodatkowania, są również objęte tym zwolnieniem, ale zwolnienie nie dotyczy przedmiotów opodatkowania zajętych na działalność gospodarczą. Takie było stanowisko ministerstwa.

Czy Biuro Legislacyjne chciałoby jeszcze dodać coś w tej sprawie?

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

Dziękuję bardzo.

Szymon Giderewicz, legislator.

Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Właśnie w tym kierunku przygotowaliśmy ten projekt, wychodząc z założenia, że jest to zwolnienie podmiotowe, więc obejmie tylko gminy, a nie obejmie posiadaczy zależnych nieruchomości gminnych, którzy nadal będą zobowiązani do płacenia podatku od nieruchomości. Dziękuję.

### **Przewodniczący Michał Seweryński:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś chciałby się wypowiedzieć, Panowie Senatorowie?

Właściwie to jest sprawa bezprzedmiotowa, ponieważ stanowisko ministerstwa znajduje tutaj pełne odzwierciedlenie i pokrywa się z petycją, w głównym zarzysie.

Wobec tego poddaję pod głosowanie projekt ustawy, opracowany przez Biuro Legislacyjne, o zmianie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.

Pani chciała się wypowiedzieć?

### **Główny Specjalista w Wydziale Polityki Społecznej w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Elżbieta Nowak-Wilkowska:**

Elżbieta Nowak-Wilkowska, Ministerstwo Finansów.

Chciałabym tylko udzielić takiej informacji, że minister Neneman wybiera się na to spotkanie i jest w drodze. To tylko tak informacyjnie.

### **Przewodniczący Michał Seweryński:**

Ja właśnie przeczytałem opinię pana ministra Nenemana, w każdym razie przez niego podpisaną.

Wobec tego poddaję sprawę pod głosowanie.

Kto z panów senatorów jest za przyjęciem projektu ustawy? (4)

Jednogłośnie. Dziękuję bardzo.

Trzeba jeszcze wyznaczyć sprawozdawców. W sprawie pierwszej, to znaczy ustawy dotyczącej kombatanów proponowałbym senatora Mamątowa. W sprawie dotyczącej zwolnienia gmin z podatku ja sam będę sprawozdawcą, jeśli komisja mi to powierzy.

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do punktu dotyczącego dzieci urodzonych w więzieniach.

Przypomnę, że przed podjęciem ostatecznej decyzji stanowisko naszej komisji w tej sprawie było takie, że należy zapytać urząd kombatanów o opinię i ewentualnie także Instytut Pamięci Narodowej.

Witam pana profesora Żaryna. Widzę, że pan nam wiernie towarzyszy w posiedzeniach komisji.

Z opinii, które dostaliśmy, najbardziej interesowałoby nas to, czy można by w jakiś sposób, przynajmniej w przybliżeniu, określić liczbę osób potencjalnie uprawnionych do tego świadczenia. Z Instytutu Pamięci Narodowej otrzymaliśmy informacje, że trzeba by przeprowadzić szczegółowe badania archiwalne, żeby można coś na ten temat powiedzieć. Takie do tej pory nie były prowadzone.

Czy pan profesor chciałby może uzupełnić tę wypowiedź?

Bardzo proszę.

### **Główny Specjalista w Biurze Edukacji Publicznej w Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Jan Żaryn:**

Szanowni Państwo!

Jan Żaryn, Instytut Pamięci Narodowej.

Jak brzmi oficjalne pismo, można przeczytać. Bez wątpienia optymalną dla Instytutu Pamięci Narodowej opcją byłoby, gdyby Wysoka Komisja mogła nam dać sześć miesięcy na wykonanie tego zadania. Ale oczywiście jest troszkę bardziej złożona, niż to pismo. Do dziś przebadaliśmy około czterystu teczek kobiet skaza-

nych z powodów politycznych w latach 1945–1956 na prawdopodobnie kilkanaście tysięcy zachowanych teczek więźniarek i z tego bilans jest taki, że z tych czterystu co najwyżej kilka to kobiety, które spodziewały się dziecka i urodziły to dziecko w warunkach więziennych.

Mamy też, o czym wspominałem, poprzednią listę wykonaną przez panią profesor Barbarę Otwinowską. Listę wykonaną z innej perspektywy, na podstawie drugiego rodzaju dokumentu, to znaczy relacji samych dzieci i matek. Ta lista obejmuje kilkadziesiąt przypadków dwadzieścia sześć sprawdzonych przez panią profesor oraz kilkanaście kolejnych, które jeszcze nie zostały sprawdzone.

To daje pewną możliwość dokonania szacunku. Niezależnie od tego, że kwerenda musi być oczywiście perfekcyjna, to znaczy musimy przejrzeć wszystkie tecki kobiet więźniarek. Nie ma innego wyjścia, nie ma innej metodologii, która by pozwoliła na wykonanie tego zadania. Czyli te czterysta teczek, które zbadaliśmy, na kilkanaście tysięcy, które trzeba wziąć pod uwagę, daje pewną perspektywę, ile trzeba nam czasu, żeby to wykonać. I stąd taka, że tak powiem, bezpieczna formuła sześciu miesięcy.

Ale oczywiście zdaję sobie sprawę, że również Sejm i Senat mają swoje życie i ono między innymi powoduje, że kadencja się kończy. W związku z tym bardzo bym prosił o ewentualną sugestię, w ile miesięcy IPN musiałyby wykonać tę pracę, żeby miało to sens, żeby jeszcze panowie mogli podjąć w tej sprawie wiążące decyzje. I będziemy szukali terminu realnego dla obydwu stron.

Przy czym mamy też świadomość jako historycy, że na pewno w związku z tym nie będzie tych przypadków więcej – jeśli chodzi o dzieci, które urodziły się w więzieniu, przeżyły je i żyją do dziś – jak góra kilkadziesiąt osób.

Ja oczywiście mogę określić to tylko szacunkowo, na podstawie liczb, które podałem przed chwilą. Bardzo wiele dzieci nie przeżyło więzień komunistycznych. Na samym Cmentarzu Osobowickim, gdzie były chowane dzieci z tamtejszego żłobka, jest czterdzieści mogił dziecięcych z lat 1945–1956. Znowu to jest tylko liczba pokazująca pewną skalę, jeśli chodzi o osoby, które zostały zamordowane de facto w warunkach więziennych, czyli dzieci urodzone. Do tego trzeba by dodać jeszcze dzieci nienarodzone, które też zostały pogrzebane. Takim cmentarzem, na którym leżą te dzieci nienarodzone – znowu się to odbywało w warunkach więziennych – jest Cmentarz na Służewie. Jest tam zbiorowa mogiła, która, o ile wiem, znajduje się obecnie pod opieką kolejnych proboszczów parafii św. Katarzyny.

Opowiadałem o tym, żeby panowie senatorowie mieli świadomość, że te szacunki, te liczby podawane przeze mnie sugerują, iż faktycznie nie może to być pula większa niż kilkadziesiąt osób – jeżeli przyjmujemy, że zajmujemy się tylko i wyłącznie tą kategorią dzieci, które urodziły się w warunkach więziennych. Jeżeli zaś poszerzymy tę kategorię o dzieci, które przebywały w więzieniu, bądź o dzieci, które się urodziły, ale natychmiast zostały oddane do domu dziecka... Oczywiście ja tutaj żadnych szacunków podawać nie zamierzam, bo byłbym nieodpowiedzialnym człowiekiem. Po dotychczasowej kwerendzie wszystko wskazywałoby na to, że jeżeli będzie precyzyjnie napisany wniosek, że chodzi o dzieci, które urodziły się w warunkach

więziennych i wyłącznie tę kategorię przyjmujemy za wiążącą, to nie będzie tych przypadków więcej niż kilkadziesiąt, zwłaszcza że te osoby muszą żyć. Dziękuję.

### **Przewodniczący Michał Seweryński:**

Dziękuję, Panie Profesorze.

Ja dodam jeszcze, że podobnie brzmiącą wypowiedź mamy na piśmie z urzędu do spraw kombatanatów. Pan minister napisał, że przypadków dzieci matek osadzonych za działalność niepodległościową urodzonych w warunkach więziennych nie można podciągnąć pod przepisy ustawy kombatanckiej, która mówi o przebywaniu w więzieniu za działalność polityczną lub religijną. A co do liczby tych osób, to dane również są szacunkowe, więc nie można jej określić.

Ale my interesujemy się chociażby szacunkową liczbą tych osób po to, żeby mieć wyobrażenie, jakie ewentualnie koszty byłyby związane z wprowadzeniem ustawy. To przecież nie przekreśla sensowności uczynienia zadość ewentualnym roszczeniom takich osób, jeżeli uznamy, że one są usprawiedliwione. To jest tylko część odpowiedzi na pytanie, czy ewentualnie podjąć tę inicjatywę legislacyjną. Ta część dotyczy tego, jakie byłyby ewentualne koszty. Ale jeszcze nie przesądza o tym, czy mamy podjąć tę inicjatywę, czy mamy jej nie podjąć. I w tym kierunku chciałbym w tej chwili poprowadzić dyskusję komisji.

Panowie Senatorowie, chyba że jeszcze nasi goście chcieliby się wypowiedzieć, ale...

Pan profesor, proszę.

### **Główny Specjalista w Biurze Edukacji Publicznej w Instytucji Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Jan Żaryn:**

To znaczy, w takiej sprawie, że z historycznego punktu widzenia – bo z etycznego punktu widzenia to chyba nie ma cienia wątpliwości – bez wątpienia to jest kategoria osób, które cierpiały z niezawinionych powodów. Sam fakt aresztowania kobiety w ciąży, spodziewającej się dziecka trzeba, moim zdaniem, traktować jako represję skierowaną zarówno przeciwko matce, jak i przeciwko temu, wówczas jeszcze nienarodzonemu, dziecku. Jeżeli taką wykładnię panowie senatorowie przyjmą, to będzie oczywiście zadośćuczynienie za cierpienie. Skala tego cierpienia jest nie do obliczenia metodologią historyczną, trzeba by ewentualnie zaprosić psychologa, lekarza i kilku specjalistów. Ale myślę, że na poziomie ogólnej znajomości życia, w pewnych warunkach cywilizacyjnych, rozumiemy, że cierpienie musiało tym dzieciom towarzyszyć, to jest oczywiście, później, w kolejnych latach, aż do dnia dzisiejszego. Te wszystkie osoby, które dzisiaj żyją i o których wiem dzięki relacji pani profesor Barbary Otwinowskiej, bez wątpienia mają w sobie zakodowaną świadomość pewnej wyjątkowości życia, wyjątkowości w sensie negatywnym, rzecz jasna – że urodzili się niesprawiedliwie w warunkach, w których normalny człowiek nie powinien przychodzić na świat. Dziękuję.

### **Przewodniczący Michał Seweryński:**

Dziękuję.

To jest jeden aspekt tego, czy w ogóle jest uzasadnione ewentualne zadośćuczynienie tym osobom.

A co do zakresu podmiotowego i ewentualnej skali podmiotowej ustawy, to gdyby brać pod uwagę przedmiot petycji, jest tutaj mowa o prawie do zadośćuczynienia osobom, które jako dzieci w latach 1945–1956 były więzione z rodzicami. Tak więc jest wskazanie, przynajmniej w tej petycji, o jaki krąg osób by chodziło, czy o te dzieci, które urodziły się w więzieniu, czy o te dzieci, które przebywały razem z rodzicami w więzieniu po urodzeniu, czy także o te dzieci, które po urodzeniu zostały przekazane komuś pod opiekę poza więzieniem. Istota petycji dotyczy tych osób, które urodziły się i były więzione po urodzeniu razem z rodzicami. To jest ta podstawowa grupa osób.

Panowie Senatorowie, bardzo proszę o wypowiedzi.

### **Senator Aleksander Pocięj:**

Zanim się wypowiem, chciałbym o coś poprosić pana profesora Żaryna. Nie jestem pewien, czy dobrze zrozumiałem ostatnią wypowiedź. Czy pan profesor uważa, że każde aresztowanie kobiety w ciąży ma być kwalifikowane jako jakaś dodatkowa represja w stosunku do nienarodzonego dziecka i do tej kobiety, czy tylko jeżeli chodzi o aspekt polityczny. Bo prawo karne zezwala na to, żeby aresztować kobiety w ciąży i nie wypowiada się na ten temat. Tak że chciałbym prosić o sprecyzowanie tego aspektu.

### **Główny Specjalista w Biurze Edukacji Publicznej w Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Jan Żaryn:**

To znaczy, ja rozumiem, że w związku z ustawą kombatancką zajmujemy się tylko i wyłącznie osobami, które zostały skazane z powodów politycznych. Oczywiście z punktu widzenia etycznego nie ma cienia wątpliwości, że w ogóle aresztowanie kobiety w ciąży – niezależnie od tego, czy jest kryminalistką, prostytutką, czy działaczką polityczną podziemia antykomunistycznego – jest niemoralne.

Ale ja rozumiem, że to od panów senatorów, rzecz jasna, zależy. A w tym przypadku nie ma chyba cienia wątpliwości, że rozmawiamy tylko i wyłącznie o kobietach, które zostały aresztowane i były więzione z powodów politycznych. I powtarzam: bez wątplenia te osoby były dodatkowo represjonowane przez fakt, że były w ciąży. W związku z tym warunki urodzenia tychże dzieci powodowały, że same te dzieci także stały się ofiarą państwa komunistycznego.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak. Tylko powiem, jeśli można, jeszcze jedno zdanie, bo oczywiście nie chciałbym być źle zrozumiany. Z punktu widzenia serca, to ja bym oczywiście zadośćuczynienie dał wszystkim. Panom senatorom też bym proponował, żeby mieli otwarte serce. A z punktu widzenia rozumu wydaje mi się, że trzeba jednak te poprawki wprowadzać metodologią

częstkową. To znaczy, ja dziś mogę powiedzieć z pełną świadomością, biorąc pod uwagę dane, które mamy, te czterysta teczek i te dane od pani Barbary Otwinowskiej, czyli z pozycji relacji... Te dwie dokumentacje pozwalają powiedzieć, że urodzonych w więzieniu dzieci, które przeżyły i które mogą dzisiaj to zadośćuczynienie otrzymać, jest najprawdopodobniej kilkadziesiąt.

Jeżeli Senat poszerzy zakres osób o wszystkie te dzieci, które się urodziły i znalazły się potem w domach dziecka, te, które urodziły się wcześniej, a później matka została aresztowana i znalazły się one w domach dziecka – to jest też represja, rzecz jasna... Ale proponowałbym nie włączać wszystkich kategorii, bo wtedy zatracimy skalę, co, jak rozumiem, dla budżetu państwa jest istotne. Stąd wydaje mi się, że lepszym wariantem jest ograniczenie tego – nie tak jak jest w petycji – tylko do dzieci urodzonych w więzieniach.

### **Przewodniczący Michał Seweryński:**

Petycja właśnie to ogranicza, mówi o dzieciach urodzonych w więzieniach po aresztowaniu matki i dalej...

*(Główny Specjalista w Biurze Edukacji Publicznej w Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Jan Żaryn: Wydawało mi się, że idzie dalej.)*

Pan senator Paszkowski.

### **Senator Bohdan Paszkowski:**

Ja mam takie pytanie. Może już to było rozpatrywane, bo przyszedłem trochę później. W zasadzie ewentualnie możemy myśleć o dwóch ustawach. Jedna to oczywiście ustawa o kombatantach i osobach represjonowanych, która przyznaje różnego rodzaju świadczenia – tak to określimy – mające zadośćuczynić tym krzywdom. Druga to ustawa o uznaniu za nieważne tych orzeczeń sądowych, itd., itd., która przewiduje pewne świadczenia odszkodowawcze. Ja chciałbym dopytać, czy tę sprawę mamy rozpatrywać bardziej w kontekście ustawy kombatanckiej, czy ewentualnie również w kontekście ustawy o uznaniu za nieważne tych orzeczeń sądowych.

A korzystając z okazji, chciałbym zadać pytanie przedstawicielom IPN, jak również Urzędu do Spraw Kombatanatów i Osób Represjonowanych. Mianowicie zetknąłem się z przypadkami, które społecznie wydają się jak najbardziej podlegać ustawie o uznaniu za nieważne orzeczeń sądowych, itd., itd., ale nie są na podstawie tej ustawy kwalifikowane.

O co mi chodzi? Jest art. 11 tejże ustawy, który, powiedzmy, przypadki, kiedy nie ma orzeczenia – bo na przykład było tymczasowe aresztowanie i nie zakończyło się orzeczeniem – kwalifikuje odpowiednio do stosowania według tej ustawy, ale odsyła w tym zakresie tylko do art. 17 pktów 1 i 2 kodeksu postępowania karnego. A w art. 17 jest wiele innych przypadków, bo jest tych punktów więcej. O co mi chodzi? Mamy chociażby taką sytuację, że w wyniku represji stalinowskiej, czyli po prostu zamknięcia w areszcie śledczym i prowadzonego śledztwa, osoba doznała trwałego urazu psychicznego, tak to okreś-

my, a w związku z tym nawet w tamtych warunkach nie była w stanie stanąć przed sądem. I w tej chwili jest taka sytuacja, że zastosowanie art. 11 tejże ustawy o uznaniu za nieważne – mówię w skrócie – powoduje, iż taka osoba nie jest kwalifikowana na gruncie tej ustawy do tego, żeby ewentualnie wnosić o rozszczenia odszkodowawcze.

Podam jeszcze drastyczniejszy przykład. Mianowicie jeżeli w związku z art. 11 – bo tutaj mówimy o art. 11 odsyłającym do art. 17 – mamy bardziej skrajny przypadek, czyli jeżeli zatrzymany poniósł śmierć w areszcie, to jego rodzina również nie będzie w stanie skorzystać z tej ustawy o uznaniu za nieważne tych postępowań czy też orzeczeń sądowych. Ponieważ nie ma w art. 11 tejże ustawy odsyłającym do art. 17 k.p.k. szerszego odesłania do tych przypadków.

I w związku z tym powstaje taka sytuacja, że osoby, które przeszły ciężkie śledztwo, doznały śmierci czy też chociażby nie były w stanie na gruncie postępowania karnego być oskarżone, ponieważ po prostu nie kwalifikowały się do orzekania wobec nich kary – również w czasach stalinowskich takie rzeczy się zdarzały – są niejako z tej ustawy wyłączone. Bo w art. 17 pkt 1 i 2 w zasadzie odnoszą się do tego, że jeśli sam czyn nie wypełniał znamion przestępstwa lub ustawa mówi, że sprawca nie popełnił przestępstwa i tym podobne rzeczy, to jest podstawa do umorzenia.

I w związku z tym mam pytanie, jak to jest kwalifikowane. Ja znam jeden przypadek, kiedy rodzina wniosła o to, żeby na gruncie tej ustawy... Tam była jeszcze taka sytuacja, że tę osobę, wcześniej zaangażowaną w konspirację niepodległościową, oskarżono o współpracę z Niemcami w czasie okupacji. Doszło do takiej sytuacji, że ta osoba nie była w stanie, z uwagi na zapaść psychiczną, stanąć przed sądem, nawet stalinowskim, a po wyjściu z więzienia jeszcze trochę pożyła i umarła. I mamy taki stan niesprawiedliwości, bo w tej chwili zarówno Instytut Pamięci Narodowej, jak i sąd powszechny odmówił ruszenia tej sprawy posiłkując się między innymi zakresem art. 11 ustawy o uznaniu za nieważne, odsyłającego do art. 17. Przypadek tej osoby nie mieści się bowiem ani w pkt 1, ani w pkt 2, ale mieści się bodajże w pkt 4 tego art. 17 kodeksu postępowania karnego. Oczywiście można powiedzieć, że takie sprawy można było załatwić na podstawie przepisów ogólnych gdzieś tam po 1956 r., ale tutaj takiego przypadku nie mamy. I w związku z tym ja mam takie pytanie.

To się wiąże również z tym, że my już kilka razy usiłowaliśmy poprawić ustawę o uznaniu za nieważne tychże orzeczeń sądowych. Ale tutaj mogą być zupełnie drastyczne przypadki. A mianowicie ktoś z więzienia nie wyszedł po prostu dlatego, że w tym więzieniu umarł, między innymi na skutek metod śledczych, które tam stosowano. Jeżeli ta sprawa nie została załatwiona po 1956 r. czy bezpośrednio po 1989 r., to w tej chwili według przepisów ogólnych może być kwalifikowana jako przedawniona. Nie mieści się w zakresie tejże ustawy specjalnej. I moje pytanie: czy do państwa trafiają takie sprawy, że jest ta bariera prawna w tej chwili w stosunku chociażby do takich osób? Może nie chodzi czasami o zadośćuczynienie materialne, tylko po prostu oczyszczenie człowieka z pewnych zarzutów, które były.

Ale wracam do petycji. Wydaje się, że powinniśmy również rozważyć na gruncie obu tych ustaw, jak sprawę, o której mówiliśmy, dotyczącą osób urodzonych w więzieniach czy w aresztach śledczych, uregulować. Dziękuję.

### **Przewodniczący Michał Seweryński:**

Pan senator, zdaje się, zadał pytanie znacznie wykraczające poza to, co wynika z petycji. Może zapytamy przedstawiciela urzędu do spraw kombatantów, czy zechciałby się wypowiedzieć w tej sprawie, a potem wrócimy do samej petycji.

Proszę bardzo.

### **Dyrektor Biura Dyrektora Generalnego Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Tomasz Lis:**

Generalnie urząd do spraw kombatantów nie bierze udziału w postępowaniach na gruncie ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległej Polski. Nikt też do nas się z takim problemem nie zwrócił.

Chciałbym jednak zwrócić uwagę na taką oto rzecz: że ta ustawa dotyczy tylko pewnych zjawisk związanych z funkcjonowaniem wymiaru sprawiedliwości, jej zadaniem nie jest zadośćuczynienie ludziom, których bliscy doznali śmierci wskutek działań komunistów. Proszę sobie bowiem wyobrazić taką sytuację, że komuniści przeprowadzili jakąś akcję pacyfikacyjną oddziału niepodległościowego podziemia, zabijając cztery osoby, a dwie osoby aresztując. Te osoby miały proces i, powiedzmy, po pięciu czy tam po dziesięciu latach wyszły. I te osoby oraz ich rodziny mają prawo do odszkodowania. Ale przecież zabito cztery osoby, wyrządzono znacznie większą krzywdę ich rodzinom, a państwo jakby tej materii nie dostrzega. Rodziny osób, które komuniści pomordowali w czasie akcji, od państwa nigdy, na podstawie żadnego aktu prawnego, żadnego zadośćuczynienia nie dostaną.

Ja myślę, że problem poruszony przez pana senatora jest znacznie szerszy. Tu mamy do czynienia z jeszcze większą niesprawiedliwością, niż pan senator raczył wskazać. Bo mamy do czynienia z krzywdą rodzin, których bliskich komuniści po prostu zabili i które nigdy nie dostaną żadnego odszkodowania.

### **Przewodniczący Michał Seweryński:**

Dziękuję.

Ale proszę państwa, ja bym proponował, żeby najpierw może skoncentrować naszą uwagę na petycji. Przypomnę, że petycja dotyczy zadośćuczynienia dla tych osób, które jako dzieci w latach 1945–1956 były więzione z rodzicami. Nie jest to sprecyzowane dokładnie, ale chodzi o dzieci, które urodziły się w więzieniu, bo chyba nie było takich przypadków, żeby dzieci razem z rodzicami wsadzano do więzień. Chodzi o dzieci, które w związku z uwięzieniem matki urodziły się w więzieniach. I chodzi o okres 1945–1956, i to była działalność na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego. Tak więc kategoria jest dosyć jasno określona.

Były dzisiaj takie wypowiedzi, że trudno jest nawet szacunkowo określić liczbę osób, które byłyby potencjalnymi uprawnionymi w tej sprawie, ale mamy prawo przypusz-

czać, że tych osób jest stosunkowo niewiele. Wobec tego ja bym chciał przedstawić panom senatorom taką propozycję, żebyśmy podjęli prace legislacyjne w tej sprawie, bo nie budzi wątpliwości, że osoby, o których mówimy – te dzieci urodzone w okuciu, jak mówi poeta, okute już w powiciu – były represjonowane nie za własną działalność, ale za działalność swoich rodziców. Chodzi o to, żebyśmy w tym kierunku podjęli inicjatywę ustawodawczą.

A kwestię tego, czy zrobić to poprzez ustawę o kombatantach, czy w inny sposób, pozostawilibyśmy do rozważenia Biuru Legislacyjnemu, które może zaproponować nam inne rozwiązanie. I to jest pierwsza część mojej wypowiedzi.

Druga część wypowiedzi jest taka: żebyśmy się zastanowili, czy nie jest uzasadnione rozszerzenie kręgu osób, o których mówiliśmy w związku z petycją, ze względu na to, że widzimy taki krąg osób, które znajdowały się i doznawały represji w bardzo podobnej sytuacji, jak te dzieci urodzone w więzieniu. Mam na przykład na uwadze tę kategorię osób, o których mówił pan profesor Żaryn. A mianowicie dzieci, które były małe, ale w związku z tym, że matka została uwięziona czy rodzice zostali uwięzieni, musiały iść do domu dziecka i nie miały dzieciństwa, nie miały rodziców. Tak więc niejasna pozostaje dla mnie kwestia, czy ewentualną inicjatywą ustawodawczą objęlibyśmy również te dzieci.

Może panowie senatorowie chcieliby się jeszcze wypowiedzieć w tej sprawie. Ta jedyna rzecz pozostaje jeszcze do ustalenia – potencjalny zakres podmiotowy proponowanej ustawy.

Senator Mamątow, proszę.

### **Senator Robert Mamątow:**

Dziękuję bardzo.

Ja bym się jednak skoncentrował na tym, co jest napisane w petycji, że dotyczy to dzieci urodzonych w więzieniu, dzieci matek, które były represjonowane.

*(Przewodniczący Michał Seweryński: W latach 1945–1956?)*

Tak. Na tym bym się skoncentrował. Wtedy zrobimy jakiś ruch w stronę tego, żeby tym pokrzywdzonym jakoś pomóc. Myślę, że to będzie sprawiedliwe. Bo jak obejmemy tym jeszcze inne osoby, które teraz są poza petycją, to może nam się to nie udać. Dziękuję.

### **Przewodniczący Michał Seweryński:**

Dziękuję.

Czy panowie senatorowie jeszcze w tej sprawie chcieliby się wypowiedzieć?

Pan senator Pocięj.

### **Senator Aleksander Pocięj:**

Ja bym się przychylił do tego, co przed chwilą powiedział pan senator Mamątow. Głównie dlatego że z punktu widzenia dowodowego będzie strasznie trudno stwierdzić, które z tych dzieci podlegałyby ewentualnie pod tego typu ustawę. Dowodowo, według mnie, po tylu latach będzie to bardzo trudne. Tutaj mamy do czynienia z czymś dużo łatwiejszym do udowodnienia, ponieważ są dokumenty potwierdzające przebywanie tych dzieci w więzieniach. Trudne byłoby również określenie, czy chodzi tylko o przypadek, o którym mówił pan przewodniczący, kiedy był jeden rodzic albo kiedy dotyczyło to obojga rodziców. Tu zaczynamy dotykać dosyć trudnej materii.

### **Przewodniczący Michał Seweryński:**

Dziękuję.

Czy jeszcze panowie senatorowie chcieliby się wypowiedzieć?

Jeżeli nie, to poddaję pod głosowanie propozycję, żeby komisja podjęła inicjatywę ustawodawczą w sprawie, która wynika z petycji. A mianowicie żeby ustanowić przepis dotyczący możliwości zadośćuczynienia osobom, które w latach 1945–1956 urodziły się w więzieniu.

Kto z panów senatorów jest za przyjęciem? (5)

Jednomyślnie. Dziękuję bardzo.

Wobec tego poprosimy teraz Biuro Legislacyjne o przygotowanie projektu i rozstrzygnięcie, czy dokonamy tego poprzez nowelizację odpowiedniego przepisu ustawy o kombatantach, czy w innej formie prawnej. W ustawie o kombatantach podstawą jest jednak prowadzenie działalności niepodległościowej, a trudno żeby takie dzieci prowadziły działalność niepodległościową.

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie komisji.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 06)*





Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii